

Roman Padol

## STANISŁAW BRZOWSKI WOBEC FILOZOFICZNYCH ZAŁOŻEŃ MODERNIZMU

### I

Stanowisko Stanisława Brzozowskiego wobec modernizmu literackiego należy do niewyjaśnionych kwestii. Faktem jest, że dojrzał on /żył w latach 1878-1911/ w okresie modernizmu i cała jego krótka działalność pisarska przypada na ten okres. Należał do pokolenia, które wydało modernizm - oddziaływała na niego ta sama sytuacja historyczna, uwikłany był w te same sprawy. Łatwo zauważyć liczne kontakty Brzozowskiego z przedstawicielami modernizmu literackiego, które wskazują, że uczestniczył on żywo w tym ruchu. Brzozowski był krytykiem literackim tego okresu, pisał z najwyższym uznaniem o twórczości Wypięńskiego, Przybyszewskiego, Żeromskiego, gwałtownie polemizował z Miriamem, na wzór Burckhardta zamierzał napisać syntezę o kulturze Młodej Polki, a w osobistych deklaracjach raz wiązał się z modernizmem, innym razem odcinał się od niego dość stanowczo. Tę samą postawę, nie pozbawioną pewnych niedogodności, w odniesieniu do Brzozowskiego znajdujemy u modernistów.

Aby ująć stosunek Brzozowskiego do modernizmu należy wyjść od przedstawienia jego filozoficznych założeń na tle stanowiska modernizmu<sup>1</sup>. Jakkolwiek modernizm polski nie był jednorodny, to jednak istniała wyraźnie pewna ogólna tendencja, do której zbliżały się poszczególne ujęcia<sup>2</sup>. Modernizm polski wystąpił ze sformułowanym explicite postulatem odnowy, która miała dotyczyć światopoglądu, poznania, kultury, życia społecznego, przy czym modernizm stawał w opozycji wobec wcześniejszej formacji umysłowej /pozytywizm, scjentyzm/. Stwierdzano kryzys kultury, kwestionowano przekonanie o postępie dziejowym, co było zjawiskiem dość powszechnym w myśli filozoficznej tamtego okresu /F. Nietzsche, W. Dilthey, H. Bergson, G. Sorel/. Modernizm widział swe powołanie w reformie światopoglądu, moralności, życia społecznego - całej kultury. Naturalizmowi przeciwstawiano spirytualizm lub idealizm, empiryzmowi i racjonalizmowi - irracjonalizm, hasła prymatu interesów społecznych zastąpiono koncepcją indywidualizmu, podważono wiarę w postęp historyczny. Najgwałtowniejsze wystąpienie modernizmu przeciw scjentyzmowi wiązało się z krytyką racjonalizmu; nastąpił kryzys wiary w rozum, naukę i racjonalny sens egzystencji ludzkiej. Charakterystyczny dla polskiego modernizmu antyintelektua-

lizm polegał na krytyce autonomii rozumu i zdolności myślenia do samodzielnego poznania rzeczywistości. Widziano w propozycji scjentyzmu izolację rozumu i wiedzy naukowej od całości psychiki i życia człowieka lub nawet deformację poznania. Głoszono więc przede wszystkim reformę poznania, przyjmując stanowisko irracjonalizmu; stwierdzano zależność świadomości od życia bezrefleksyjnego, podnoszono rolę uczucia, czynników podświadomych i działania.

Okaże się, że założenia te wystąpiły w filozofii Brzozowskiego, choć często wprowadzał on dość istotne modyfikacje. Modernizm stanowi punkt odniesienia dla filozofii tego myśliciela. Jeśli chodzi o owe modyfikacje, to znamionują one jego styl, metodę, sam bowiem wciąż modyfikował i rozwijał swoje założenia. Ale mimo że pozornie wydaje się rzeczą nieoczekiwaną znalezienie konsekwencji czy jednolitości w tak wielu zainteresowaniach i założeniach Brzozowskiego, to jednak istnieje pewne zasadnicze zagadnienie i pewna zasadnicza idea rozwiązań. Tym zasadniczym zagadnieniem był pogląd na człowieka i zagadnienie twórczości kulturalnej. Należy zauważyć, że brak systemu, brak zewnętrznej struktury architektonicznej tkwi w jego myśli i metodzie. Brzozowski pojmował myśl filozoficzną jako rozwój, jako twórczość polegającą na ujmowaniu zmiennej rzeczywistości dziejowej, zaś kryterium twórczości był według niego nie cel, lecz samo dążenie. Poprzez różne rozwiązania Brzozowski szukał coraz pełniejszej formuły /opisu/ dla ujęcia człowieka i twórczości. Brak systemu, akademickiej pedanterii był jego stylem filozofowania; było to również znamienne dla modernizmu w ogóle, który dla wyrażania przekonań filozoficznych przyjmował nieakademickie formy wyrazu.

## II

Brzozowski wystąpił najwcześniej z koncepcją indywidualizmu /"indywidualizmu bezwzględnego"/, żądając swobodnego przejawu indywidualności<sup>3</sup>. Rozumiał przez to potrzebę własnego poglądu, prawo do swobody i autonomii jednostki i konieczność rozwijania sił wewnętrznych. Wiązało się z tym potępienie kultury i organizacji społecznej, bowiem na skutek społecznego współżycia i nacisku /wpływu/ kultury utrzymują się ponadjednostkowe normy, wzorce, ideały, które prowadzą do zunifikowania, do zabicia indywidualności. W tym okresie Brzozowski wyraźnie opowiadał się za modernizmem, ów indywidualizm uważał za jeden z najważniejszych składników modernistycznego światopoglądu. Oddziaływał na niego S. Przybyszewski - do tego wpływu Brzozowski sam się przyznawał - który wystąpił z hasłem indywidualizmu, ale poza Przybyszewskim taki pogląd głosił E. Abramowski, W. Lutosławski, A. Górski i niemal wszyscy przedstawiciele modernizmu literackiego.

Temu indywidualizmowi Brzozowski nadał uzasadnienie humanistyczne: szło mu o rozwinięcie sił wewnętrznych, o potęgowanie twórczości, o pełny rozwój osobowości. Źródłem twórczości, twierdził Brzozowski, jest osoba ludzka doświadczająca, przeżywająca, wartościująca, podejmująca decyzje; w wewnętrznych ja ustanawiane są wartości, normy i akty twórcze. Także normy społeczne i wzorce kulturalne funkcjonują przez wybór jednostek. Ale, aby człowieka uczynić twórcą nowej sytuacji, nowej rzeczywistości - Brzozowski podkreślał potrzebę odpowiedzialności człowieka za własny los, dzieje - należy uwolnić go od przypadkowych oddziaływań zewnętrznych, od bezwolnego podporządkowania zastanym, istniejącym strukturom, wartościom, ideałom. Tymczasem wśród przedstawicieli modernizmu literackiego uzasadnieniem indywidualizmu był przede wszystkim elitaryzm. Pod hasłem indywidualizmu kryło się przeświadczenie o wyższości nielicznej elity zdolnej do tworzenia kultury i zagrożeniu jej pozycji przez upowszechnianie się postaw bazwartościowych mas. Wyrażano obawy /np. Przybyszewski, Przesmycki/, że kryzys kultury będzie się pogłębiał, jeśli upowszechnią się całkowicie postawy ogółu, niezdolnego do tworzenia kultury.

Od tego indywidualizmu, który wiązał się z potępieniem organizacji społecznej i kultury, Brzozowski wkrótce odszedł. Życie nasze, twierdził, jest częścią życia społecznego, historii; żyjemy spadkiem po przeszłości, nie można odrzucić tradycji, tego co dokonane. Ale pewne elementy wcześniejszego stanowiska pozostały. Brzozowski nadal dostrzegał pewne niebezpieczeństwa unifikacji postaw ludzkich i głosił potrzebę rozwijania sił wewnętrznych, które wyzwalają nowe możliwości. Rzecz w tym, że dostrzegał teraz pewne historyczne uwarunkowania i pojmował twórczość jako ściśle związaną z życiem, procesami społecznymi, tradycją. Twórczość jest wrastaniem nowego w to, co już stworzone, a życie nasze jest częścią życia społeczności. Izolacja jednostki wydaje mu się odtąd stanem nienaturalnym. Nie było to obce modernizmowi. Wielu jego przedstawicieli, mimo panowania indywidualizmu, poszukiwało doskonałego układu społecznego, opartego na najpełniejszej więzi społecznej /W. Lutosławski, S. Żeromski, E. Abramowski, A. Górski/; miały to być związki pozainstytucjonalne, oparte przede wszystkim na więzi uczuciowej i zabezpieczające wolność ludzi.

Pewną swoistością stanowiska Brzozowskiego było to, że z założenia indywidualizmu wyprowadzał on pewne skrajne ujęcia ontologiczne, zatem założenia te stanowiły podstawę dla ogólniejszej koncepcji. Brzozowski skłaniał się do odrzucenia przyrody i Boga jako elementów ograniczających człowieka swym istnieniem. Bowiem ich przyjęcie oznacza przyjęcie pewnych konieczności, z którymi człowiek musiałby się liczyć, co ograni-

czałoby jego "swobodę". Był to krótki okres, najwcześniejszy okres ewolucji duchowej Brzozowskiego, stanął on na stanowisku idealizmu subiektywnego, redukując wszystko do jaźni<sup>4</sup>. Widać wyraźny związek z filozofią czynu Fichtego, kiedy Brzozowski głosi, że przyroda /świat/ ustanawia jaźń jako "materię", w której może realizować swe wartości<sup>5</sup>. Ale wydaje się, że był to tylko moment zawahania, Brzozowski zrezygnował z odpowiedzi idealizmu subiektywnego i przyjął istnienie zewnętrznej rzeczywistości, wprawdzie nieokreślonej i przetwarzanej przez człowieka, lecz stanowiącą zarazem jego "fundament bytowy".

### III

Kiedy Brzozowski wystąpił z hasłem "indywidualizmu bezwzględnego" ujawniły się idealistyczne założenia ontologiczne, dla których znajdował on wzór i uzasadnienie bądź w filozofii Fichtego i Kanta, bądź to we współczesnych jemu wyobrażeniach Mache i Avenariususa. Stanowisko ontologiczne Brzozowskiego ewaluowało od postaci bliskiej idealizmowi Fichtego do idealizmu Kanta. Od wyobrażenia, że świat zewnętrzny jest wytworem ludzkiej świadomości, przeszedł do poglądu zakładającego istnienie pozaludzkiej, obiektywnej rzeczywistości. W tym momencie ewolucji założenia ontologiczne Brzozowskiego zbliżały się do koncepcji absolutu i życia w polskim modernizmie. Dla tego zewnętrznego, istniejącego poza nami, otaczającego nas bytu znajdował określenia: "świat pozaludzki", "żywioł", "beziemienny świat", "noc poza nami", "nieznane". Później, w miarę zbliżania się do religii, całą rzeczywistość i twórczość człowieka wiąże z Bogiem. Cała rzeczywistość jest emanacją, manifestacją siły tworzącej samoistnego, absolutnego bytu, czyli Boga<sup>6</sup>. Był to pogląd nadal bliski modernizmowi.

Pomijając ten ostatni okres ewolucji, kiedy Brzozowski był skłonny twierdzić, że człowiek tworzy, uczestnicząc w twórczości Boga, występowała w jego założeniach charakterystyczna dążność do uznania autonomii ludzkiego świata. Przyjmował Brzozowski samoistność ludzkiego świata, podkreślając aktywność człowieka. Ludzkość, twierdził, nie odkrywa sensu świata, lecz stwarza go; rzeczywistość staje się tym, co z niej czynimy. Rzeczywistość pozaludzka, która odpowiada "rzeczy w sobie" /Dinge an sich/ Kanta, istniejąca wprawdzie, niededukowalna z myśli, podlega przetworzeniu w świadomości. Umysł ludzki więc nie odbija biernie "pozaludzkiego", lecz go aktywnie wespół tworzy.

<sup>1</sup> Założenia ontologiczne Brzozowskiego, podobnie jak pogląd modernizmu w tej kwestii, wiązały się z krytyką naturalizmu i pewnych charakterystycznych tendencji scjentyzmu w drugiej połowie wieku XIX. Ale daje się zauważyć, że istniały odmienne motywy tego krytycznego nastawienia wobec

naturalizmu. Moderniści odrzucali naturalizm z przekonaniem, że świat jest przejawem elementu duchowego, przyjmowali więc założenie spirytualizmu /resp. idealizmu/7. Najbardziej charakterystyczna dla tego poglądu była koncepcja absolutu Przybyszewskiego. Przyjął on istnienie samoistnego, niezmiennego absolutu, z którego wypływają /na zasadzie emanacji/ wszelkie postacie bytu<sup>8</sup>. Absolut - wiecznie twórczy element, przekraczający wszelkie określenia, zawierający nieskończone możliwości - jest źródłem istnienia i tworzenia; jest on niewyczerpaną aktywnością ożywiającą, uzewnętrzniającą się w życiu. Materia była tu pozorem, zjawiskiem lub przeciwieństwem, antytezą /jako ostatnia i najmniej doskonała emanacja/ absolutu. Natomiast Brzozowski przeciwstawiał się naturalizmowi, ponieważ przyjmując istnienie niezmiennych praw natury, wyklucza on twórczość człowieka i jego samego czyni rezultatem niezależnych od niego procesów<sup>9</sup>. Tak więc motywem przeciwstawienia się naturalizmowi był swoisty humanizm filozofii Brzozowskiego, wizja człowieka tworzącego, autonomicznego, uwolnionego od przyrodniczej konieczności. Naturalizm bowiem - jak twierdził Brzozowski - czyni człowieka podległym siłom natury, czyni go igraszką sił biologicznych, ogranicza więc jego swobodę i wolność tworzenia.

#### IV

Warto ustalić związek koncepcji życia Brzozowskiego z analogicznym założeniem modernizmu. Metafizyczne stanowisko polskiego modernizmu zawierało ujęcia zbliżone do tzw. filozofii życia, którą reprezentował F. Nietzsche, H. Bergson, W. Dilthey, J. Burckhardt. Kategoria "życia" rozumiana różnie, zasadniczo jednak odnoszona do aktywnej, spontanicznej, nie podlegającej racjonalnemu ujęciu siły /Bergsona élan vital/, była jednym z zasadniczych pojęć modernizmu. Najczęstsze rozumienie życia w modernizmie utożsamia je z ogółem procesów twórczych, powołujących rzeczywistość do istnienia. Życie jest siłą twórczą, która w swej ewolucji stwarza rzeczywistość - jest to witalny kosmiczny /biologiczny, duchowy/ prąd inicjujący i inspirujący tworzenie<sup>10</sup>. To rozumienie życia można nazwać kosmologicznym lub biologicznym.

Koncepcję życia rozwijał również Brzozowski, lecz nadawał on tej kategorii swoiste znaczenie, nieco odmienne od zasadniczego stanowiska modernizmu. Brzozowski w "Legendzie Młodej Polski" wyraził myśl, że wszelka rzeczywistość - dana ludzkości, ujmowana przez człowieka - jest pewnym fragmentem życia. "Życie - pisał - jest zawsze dla nas najgłębszą prawdą: ludzkie, zbiorowe, na pracy wsparte, wiecznie wytężone życie. Nie żaden określony bóg, nie materia, nie dusza, wszystko to są już wytwory i wyniki. Życie zbiorowe je wytworzyło - ono jest ich istotną głę-

boką prawdą<sup>11</sup>. Rzeczywistość nam dana, wszelkie elementy kultury są kreacją, uzewnętrznieniem życia i stanowią ogniwo pośrednie między jednostką a tym co pozaludzkie. Wydaje się, że Brzozowski utożsamiał w pewnym stopniu życie z kulturą, niekiedy bowiem stosował te pojęcia zamiennie. Ale należy pamiętać, że nie wykluczał on elementu biologicznego. Kultura jest wytworem ludzkiego życia, jego biologicznych, gatunkowych i duchowych sił i wartości. Życie było tu rozumiane jako utrzymywanie się i działanie ludzkiej zbiorowej woli w pozaludzkiej żywiole. Życie jest więc w stanowisku Brzozowskiego możliwością twórczości, zaś kultura to rozwinięcie możliwości życia wiecznie twórczego i niewyczerpującego się w żadnej postaci kultury. Życie stanowi tu pierwszy fakt ludzkiego istnienia - jest możliwością tworzenia i podłożem świadomości, historii, kultury. Ale nie życie w ogóle jako jakaś kosmiczna, pozaludzka potęga, lecz życie ludzkości. W wypadku Brzozowskiego życie jest więc kategorią ludzką.

Brzozowski przyjął istnienie poza życiem bytu /rzeczywistości pozaludzkiej/, który w czynie wchodzi w zakres ludzkiego świata. Nie świat pozaludzki, lecz to, co stworzyło życie, może być treścią naszej świadomości. U podstaw całej rzeczywistości ludzkiej odnajdujemy, twierdził Brzozowski, przede wszystkim te najbardziej pierwotne, pozapsychiczne i irracjonalne stany życiowe. Także świadomość, nasze przedstawienia rzeczywistości są kreacją życia. Istotnym, kluczowym zagadnieniem filozofii Brzozowskiego był problem twórczości, czyli przetwarzania bytu zewnętrznego, rzeczywistości pozaludzkiej na elementy kultury. Rozwiązaniem tego problemu była jego filozofia pracy - tym, co wnosi więź między bytem pozaludzkiem a światem człowieka była dla niego praca. Praca była dla Brzozowskiego podstawowym działaniem, które utrzymuje i utrwala życie w świecie. Lecz w pracy ludzkość nie dochodzi do rzeczywistości pozaludzkiej, utrzymują się jednak te postacie pracy, których wyniki przyjmuje i zachowuje świat. W ten sposób Brzozowski rozumiał spełnienie roli pracy, która więc nie odtwarza rzeczywistości, lecz oddaje ją na usługi człowieka.

Możemy nazwać rozumienie życia u Brzozowskiego humanistycznym, jest ono bowiem kategorią ograniczoną do człowieka. Nigdy nie odrzucił on tego założenia, mimo że wprowadzał pewne modyfikacje do swojego stanowiska. Taką modyfikacją stanowiło wprowadzenie bardzo rozpowszechnionego w polskim modernizmie założenia podświadomości, która miała zawierać różnorodne treści psychiczne występujące poza warstwą intelektualną, myślową. Ale od obu tych elementów - świadomego i podświadomego - nazwanych przez Brzozowskiego "psychicznymi", wcześniejsze są "pozapsychiczne indywidualne i zbiorowe stany życiowe" stanowiące podłoże psychiki<sup>12</sup>. Życie, podświadoma strona psychiki, świadomość - oto kolejność przez nie-

go przyjęta. W koncepcji życia Brzozowskiego zaakcentowana została rola pierwszego czynnika, irracjonalnego, wiecznie twórczego, niewyczerpanego życia. Życie wyrasta z "beziemnego świata", ono utrzymuje się w "po-zaludzkim", tu zachodzi kontakt ze światem zewnętrznym. Samo życie jest dla nas także "beziemne", poznanie nie dotyczy irracjonalnego życia, lecz faktów i zjawisk przez nie stworzonych. Wiemy tylko o jego twór-czej naturze, tu tkwią bowiem źródła tworzenia. Wyzwolenie tej mocy ży-ciowej, wewnętrznych sił człowieka było zadaniem filozofii czynu Brzozo-wskiego. Zadanie to obejmowało przekształcenie psychiki: objęcie przez świadomość podświadomej strony życia psychicznego, rewalorazację głębi, w której zachodzi kontakt z życiem niedostępnym dla myśli.

Tym, co różni koncepcję życia Brzozowskiego od modernizmu jest znów swoisty humanizm, akcentujący twórczość ludzką. Możemy łatwo zauważyć konsekwencje, jakie wypływają z obu koncepcji życia. Modernistyczne ro-zumienie życia traktujące je jako kosmiczny lub biologiczny proces, uza-leżnia człowieka od jakichś zewnętrznych mocy, czyni człowieka - jak to pojmował Schopenhauer i analogicznie Przybyszewski - igraszką ślepych sił, które składają się na jego naturę. Dzieje ludzkości są uzależnio-ne przy tym założeniu, pisał Brzozowski, od pewnych zewnętrznych, poza-historycznych elementów. Przeciwnie u Brzozowskiego. Ujęcie jego pod-kreślało autonomię twórczości ludzkiej i jej możliwości - uzasadniało, że jedyną, realną dla człowieka siłą jest jego twórczość. Wychodząc z takich założeń odrzucał pesymizm niektórych przedstawicieli modernizmu<sup>13</sup>. Rozwijał też pewną koncepcję etyczną i głosił postulat przemiany światopoglądu jako przesłanki odrodzenia kulturalnego.

## V

Przy zagadnieniu poznania analogia między stanowiskiem modernizmu a Brzozowskiego przejawiała się w antyintelektualizmie. Antyintelektua-lizm ten polegał na krytyce tezy o autonomii rozumu, na uznaniu zależno-ści poznania dyskursywnego od czynników podświadomych i całości życia oraz krytyce poznania pojęciowego. Wskazywano na niezdolność intelektu do ujęcia całości bytu. Przyjęto założenie istnienia poza świadomością podświadomej głębi, a więc przedstawiono przypuszczenie, że procesy psy-chiczne nie ograniczają się do świadomości. W pewnych stanowiskach /Przybyszewski, Abramowski/ rozwijano koncepcję anamnezy w związku z za-łożeniem preegzystencji i założeniem możliwości dziedziczenia pewnych treści wiedzy z całego procesu ewolucji życia<sup>14</sup>. Uznano zależność pozna-nia dyskursywnego od całości życia, które nie ogranicza się do czynności wyłącznie intelektualnych. Wskazywano wreszcie - pod wpływem Bergsona - niedostosowanie wiedzy pojęciowej do poznania rzeczywistości; wskazywa-no deformującą rolę intelektu.

Wobec krytyki racjonalizmu modernizm przyjął irracjonalizm jako swoją metodę poznania. Modernistyczny irracjonalizm w swym typowym wyrazie /Przybyszewski, Miciński, Kasprowicz, Abramowski/ oznaczał aprobatę szczególnego sposobu poznania /intuicji, "poznania agnostycznego", stanów mistycznych/, który opisywano przez opozycję wobec poznania dyskursywnego. Było to poznanie indywidualne, osobiste, a jego treść miała przekraczać możliwości językowego przekazu. Zauważmy szczególnie właściwość modernistycznego irracjonalizmu. Poznanie irracjonalne było tu przeciwstawiane całkowicie zdolnościom zmysłowym i rozumowym i było rozumiane jako pewna możliwość, która ujawnia się, gdy zostanie wyłączone lub ograniczone ich funkcjonowanie. Było więc zasadniczym przeciwieństwem racjonalizmu.

Brzozowski aprobował modernistyczną krytykę racjonalizmu. "Złudzeniem racjonalizmu" nazywał przekonanie o autonomii rozumu. Sądził, że kontakt z pozaludzką rzeczywistością zachodzi przede wszystkim w praktycznym do niej odniesieniu /np. w pracy/; racjonalizm zaś jest nie tyle metodą poznania, ile sposobem usystematyzowania naszych zachowań i działań. "Teoria poznania - pisał Brzozowski - może być pojęta jedynie jako część ogólnej teorii działalności ludzkiej i w związku z nią. Poznanie nie jest jakimś wytwarzaniem w sobie obrazu niezależnego od nas istnienia, jest tworzeniem nowych możliwości pracy i działalności i włączaniem ich do systemu istniejących. /.../ Myśl sama przez się nie styka się nigdy z żadną pozaludzką rzeczywistością. Jest ona tylko świadomością naszego ludzkiego sposobu zachowania się. Gdy usiłuje ona sama z siebie zrozumieć swoje działanie w świecie pozaludzkim, nie pojmuje własnej natury<sup>15</sup>. Wychodząc z założenia, że ludzkie istnienie /resp. życie/ jest wcześniejsze niż myślenie, które spełnia funkcje służebne wobec życia, Brzozowski uznawał zależność poznania dyskursywnego od całości życia. A życie nie ogranicza się do czynności intelektualnych, podobnie jak też zakres życia psychicznego nie ogranicza się według niego do świadomości. Świadomość była dla Brzozowskiego "samowiedzą życia", była ona w jego rozumieniu rezultatem pewnych wcześniejszych czynności, była ukoronowaniem tego, co ludzkość zdobyła<sup>16</sup>.

Ale Brzozowski nie przyjął konsekwencji tej antyracjonalistycznej postawy własnej i modernizmu - irracjonalizmu. Modernizm od początku stanął na gruncie irracjonalizmu, Brzozowski tymczasem krytykował irracjonalizm za upatrywanie u podstaw działania jakichś nieuchwytnych zjawisk i określał irracjonalizm ówczesny - mając na myśli również modernizm - jako "dyletancki", "karykaturalny"<sup>17</sup>.

Do czego zmierzał Brzozowski? Jak się wydaje, była to próba rewolucyjnej praktycznej strony życia. Brzozowski wystąpił z poglądem, że kontakt człowieka ze światem zewnętrznym zachodzi w pewnych pozalogi-

cznych procesach. W głąb bytu nie prowadzi nas logiczne, kontemplatywne - oderwane od praktyki życiowej, pracy - poznawanie, lecz bardziej podstawowy życiowy stąpaunek do świata. "Rozum nasz to suma doświadczeń przeżytych i zaklasyfikowanych"<sup>18</sup>. Właściwe poznanie odbywa się w toku praktycznej działalności życiowej.

Ten antykontemplatywizm Brzozowskiego nie oznaczał zupełnej negacji znaczenia myślenia dyskursywnego. Według niego kontakt ze światem zachodzi przede wszystkim w zjawiskach biologicznych: walce o byt, biologicznych reakcjach oraz w wypadku człowieka - poprzez pracę. Ale Brzozowski dopuszczał poznanie dyskursywne jako metodę opracowania materiału doświadczalnego uzyskanego w toku pracy. Życie, praktyka, praca są jednak wcześniejsze, one są podstawowym stosunkiem człowieka do świata. Wcześniejsze od rozumu są popędy i wola a one ustalają zamierzenia człowieka wobec świata. Świadomość i kultura opierają się na życiu, wyrastają z irracjonalnego podłoża, a idzie o to, aby świadomość ujęła życie. W stwierdzeniu Brzozowskiego, że irracjonalizm stanowi podstawę racjonalizmu wystąpiło uznanie zależności myślenia dyskursywnego od praktycznej działalności i nie miało to nic wspólnego - w tym okresie - z modernistyczną dyskwalifikacją poznania dyskursywnego na rzecz intuicji itp. Jego sprzeciw wobec modernistycznej apoteozy poznania irracjonalnego wydaje się więc zrozumiały.

Ale roszczenia racjonalizmu do uznania rozumu za samodzielną i najwyższą instancję poznawczą ograniczają - według Brzozowskiego, możliwości twórcze człowieka. W ten sposób bowiem myśl, intelekt zrywa więź z głębszymi siłami życia, odcina się od swych źródeł. Idzie zaś o to, głosił Brzozowski, aby utrzymać i rozwinąć zdolności twórcze człowieka. Roszczenia racjonalizmu rozbijają więc harmonię między świadomością a wcześniejszymi stronami życia, a przecież kultura utrzymuje się dzięki jakimś głębszym procesom życiowym. "Sowa Minerwy latać zaczyna o zmierzchu - znaczy to: świat kultury i życia zostaje założony, stworzony bez udziału naszej świadomej woli. Myśl budzi się, gdy dzieło jest już ukończone, ukończone tak dalece, że się już rozpadać zaczyna. Filozofia poznaje jakieś dokonane lub dokonywające się przeznaczenia ludzkości, stworzone przez jej dotychczasowe życie i pracę"<sup>19</sup>. Jeżeli kulturę sprowadzimy do zracjonalizowanych postaw i działań oderwiemy ją od życia, pozabawimy ją siły i możliwości dalszego rozwoju.

## VI

Jako naczelný postulat swej filozofii Brzozowski przedstawił tezę, że ludzkość ma być świadomym twórcą dziejów. Ale na miarę tego zadania ludzkość musi "się stworzyć"<sup>20</sup>. Głosił więc konieczność przetworzenia

psychiki, świadomości i głosił potrzebę stworzenia nowej formacji kulturalnej. Był to pogląd powszechnie wyrażany w modernizmie. Stwierdzając kryzys kultury modernizm oczekiwał i spodziewał się przesilenia i nowej fazy rozwoju kulturalnego. Odnowiono koncepcję romantycznego mesjanizmu, przy czym rolę narodu polskiego widziano w rozwinięciu świadomości narodowej, ustanowieniu pewnego rodzaju wspólnoty ogólnoludzkiej i przede wszystkim w ujawnieniu pozaracjonalnych źródeł poznania. Zasadniczą podstawą przewrotu kulturalnego /przełanką modernistycznego neomesjanizmu/ był dla modernistów irracjonalizm - zasadę tę odnajdujemy w ich teorii poznania a następnie koncepcji kultury, historii itd.

Założenie do pewnego stopnia analogiczne przyjął Brzozowski; stwierdzając kryzys kultury i on poszukiwał możliwości przełamania tego kryzysu. Nieobce mu były pewne hasła mesjanizmu. Ale przedstawił on bardziej konkretny i realny program. Brzozowski przedstawił konieczność przełomu światopoglądowego, który rozpocznie nową formację kulturalną. Miał on obejmować koncepcję bytu, poznania, kultury, dziejów i zagadnienie twórczości kulturalnej. Miał ponadto ustanowić nowe wartości, nową etykę.

Brzozowski widział we współczesnej mu epoce zwiastuna nowego typu kultury. "Człowiek dotychczasowej filozofii - pisał - miał, jak w platońskim micie, poza sobą, poza plecami swymi swój los - tam, poza nim rozstrzygał się on. Człowiek poznawał tylko przeznaczenie swoje na podstawie tych cieniów, jakie rzuca ono na ścianę jego filozoficznej pieczary<sup>21</sup>. Filozofii współczesnej nie wystarcza już więc kontemplacyjne poznanie rzeczywistości i dziejów, lecz pragnie ona mieć udział w ich tworzeniu. Należy w tym celu, głosił Brzozowski, wytworzyć świadomość, że świat jest twórczością człowieka, że istnieje dla nas tylko świat ludzki, opierający się na pozaludzkim żywiole, wznoszony i utrzymywany przez nieustanny wysiłek pokoleń. Ten świat nie da się zamknąć w żadnej psychicznej treści, nie jest dany, lecz tworzony. Bądźmy tym, czym go uczynimy. Należy też zrozumieć, że rozum to tylko pewna część naszych odniesień do świata, trzeba ogarnąć, zrozumieć i opanować inne bardziej pierwotne stosunki /pracę, uwarunkowania biologiczne/. W tym celu głosił filozofię pracy<sup>22</sup>. Należy wreszcie ustanowić pewne ideały, które będą mobilizować do działania.

Głosił więc Brzozowski nową swoistą etykę - etykę bohaterstwa, siły, która miała spotęgować twórczość kulturalną. Naczelnym jej ideałem stała się twórczość. Jeśli chcemy świadomie tworzyć dzieje, musimy pozbyć się słabości i podjąć heroiczny wysiłek woli. Ta etyka siły, twórczości, inspirowana przez Nietzschego, wyrażała się w krytyce charakteru narodowego wytworzonego przez marzycielskie romantyczne ideały. Miarą ideału osobowego był dla Brzozowskiego czyn, twórczość, twórcze uczestnictwo w kulturze; ideał ten miał potwierdzać wartość człowieka i stać się

imperatywem twórczości<sup>23</sup>. Epoce schyłku, dekadentyzmu, rezygnacji przeciwstawiał Brzozowski hasło czynu, heroizmu. Człowiek powinien odrzucić dar nieba, odrzucić złudzenia miatyfikujące jego rolę w świecie, musi przejąć na siebie odpowiedzialność za dzieje. Myśl naczelną tego etosu odaje wypowiedź: "Chceciez trwać, stań się siłą"<sup>24</sup>.

Tu wystąpiła następna różnica między Brzozowskim a pewnymi postawami modernizmu. Modernizm często wyrażał bezsilność, słabość człowieka, nihilizm i rezygnację, gdy tymczasem Brzozowski wystąpił z filozofią czynu i etyką bohaterstwa, heroizmu. Postawę podobną do niego znajdujemy u Wyspiańskiego, który również głosił filozofię czynu, krytykował romantyczne marzycielstwo i wzywał do realnego działania. Możemy zauważyć dwie tendencje w modernizmie: z jednej strony pesymizm, nihilizm, postulat rezygnacji /Tetmajer, Przesmycki/, z drugiej zaś filozofię czynu i etykę bohaterstwa /Brzozowski, Wyspiański/. Ale większość spośród modernistów w pewnym stopniu łączyła te dwie postawy /Przybyszewski, Kasprówicz, T. Miciński; A. Górski/. Można jednak zauważyć rozwój w modernizmie, jeśli bowiem w okresie wcześniejszym dominowała pierwsza tendencja, to później utrwaliła się druga postawa, a dużą zasługę miał w tym Brzozowski i Wyspiański. Łączył Brzozowskiego z modernizmem postulat przewartościowania wartości i przemiany kultury. Ale jego etyka była wyrazem aspiracji człowieka do twórczości, była wyrazem humanizmu.

## VII

Można znaleźć wiele innych motywów łączących Brzozowskiego z modernizmem /np. krytyka chrześcijaństwa, apoteoza romantyzmu itd./, ale wystąpiły też pewne różnice. Niektóre założenia Brzozowski zmieniał; w okresie wcześniejszym /1901 - 1903/ był zwolennikiem estetyki modernistycznej i uważał, że modernizm stanowi nową epokę współżycia ludzkiego /opartą na indywidualizacji/, później zaś odszedł od tych poglądów. Nie przyjął wszystkich sympatii modernizmu, uznawał Nietzschego, lecz negował Schopenhauera. Postawa Schopenhauera stanowić miała zaprzeczenie życia, bliższy był Brzozowskiemu Marks, który miał zbliżyć filozofię do życia, Fichte rozwijający filozofię czynu i Nietzsche z pewnymi założeniami etycznymi.

Nie ulega wątpliwości związek Brzozowskiego z modernizmem, ale należał on do wielkich indywidualności. Brzozowski był młodszy od modernizmu, wystąpił po roku 1900, kiedy w ramach tego prądu pojawiły się pewne indywidualności /Wyspiański, Żeromski, Reymont/ i zaznaczyły swą odrębność. Do roku 1900, kiedy modernizm występował z programem /Przybyszewski, Przesmycki/, był to prąd względnie zwarty, jednolity. Ale po tym okresie wspólnota świadomości modernizmu

została rozbita, pewne wcześniejsze założenia zostały zarzucone<sup>25</sup>. W ramach tego kierunku, po pewnych doświadczeniach intelektualnych i dostrzeżeniu trudności modernizmu, pojawiła się opozycja a jej znaczącym przedstawicielem był Brzozowski.

Zasadniczym motywem różniącym Brzozowskiego od modernizmu był humanizm /nasilenie tej postawy/. Kładł on bowiem znacznie większy nacisk na rolę człowieka, jego twórczość i aktywność. Zwalczał pewne negatywne zjawiska w świadomości swego pokolenia, pewien sposób myślenia, pewne postawy etyczne /irracjonalizm, dekadentyzm, nihilizm/ i stawiał nowe wartości. Podstawową przesłanką filozofii Brzozowskiego było przekonanie o niezależności, wielkości i możliwości doskonalenia człowieka. Także jego filozofia pracy miała uświadomić człowiekowi i opisać jego środki oddziaływania na świat, miała dać narzędzie tworzenia. Chciał on uchronić swe pokolenie od rozpacz, załamania; chciał zamknąć okres kryzysu wartości i kultury. Był to autentyczny humanizm.

Brzozowski czuł się uprawniony do oceny modernizmu. W ocenie Młodej Polski twierdził, że tworzyła ją "osamotniona jednostka", oderwana od rzeczywistego świata, społeczeństwa, od rzeczywistego życia i procesów społecznych. Tworzyła ją jednostka, która przyjęła ideały opuszczenia i bezsilny, zrzekła się odpowiedzialności za dzieje, nie ma wkładu do procesów dziejowych. Krytykował w ten sposób postawę intelektualistów uważających się za arbitry i mediatorów w życiu politycznym i społecznym; krytykował ich niezaangażowanie się w realny proces historyczny. Ale jego życie dowodziło, że zajął taką samą jak krytykowani modernistyczni intelektualiści postawę arbitra i mediatora<sup>26</sup>. Trudno zauważyć w jego życiu odbicie postulatów, które z takim patosem głosił.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Ograniczam się do przedstawienia założeń filozoficznych, inne zagadnienia /np. koncepcja sztuki, stosunek do estetyki modernistycznej itp./ zostaną tu pominięte. Pewne uwagi na ten temat znalazły się w rozprawie S. Borzyskiej: "Brzozowski a Przybyszewski: Koneksi ideowe" /"Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego", Kraków 1974/.

<sup>2</sup> Nie ma dotychczas szczegółowych prac o stanowisku filozoficznym polskiego modernizmu.

<sup>3</sup> Ewolucji duchowej Brzozowskiego nie zamierzam tu przedstawić, choć wypadnie wyrazić kilka uwag na ten temat. Należy zauważyć, że łączyły go z modernizmem w różnych okresach całkiem różne założenia. Kiedy Brzozowski zbliżył się do modernistycznych ujęć etycznych, to odbiegał

od modernizmu w stanowisku ontologicznym, a kiedy następnie wyrażał charakterystyczny dla modernizmu antyintelektualizm z kolei przeciwstawiał się założeniom etycznym i antropologicznym modernizmu. O ewolucji Brzozowskiego por. B. Suchodolski "Stanisław Brzozowski. Rozwój ideologii", Warszawa 1933 oraz P. Trzebuchowski "Filozofia pracy Stanisława Brzozowskiego", Warszawa 1971.

<sup>4</sup> Por. S. Brzozowski Wstęp do filozofii , Kraków 1906 oraz niektóre szkice ze zbioru "Kultura i życie", Lwów 1907.

<sup>5</sup> Wstęp do filozofii , s.67.

<sup>6</sup> S. Brzozowski: Filozofia romantyzmu polskiego , Lwów 1924.

<sup>7</sup> Założenia te wystąpiły w koncepcji absolutu Przybyszewskiego, u T. Micińskiego, Z. Przesmyckiego, w wizjach poetyckich Kasprowicza, K. Tetmajera, A. Langego i np. w spirytualizmie W. Lutosławskiego.

<sup>8</sup> Przybyszewski nawiązał do Plotyna i gnostyków.

<sup>9</sup> Por. przedmowę Brzozowskiego do: Idee , Lwów 1910.

<sup>10</sup> U Przybyszewskiego, który swą koncepcję życia łączył z pewnymi ujęciami H. Driescha, J. Reinkego, G. Wolfa, E. von Hartmanna, założenie to było zbliżone w części do witalizmu, a w części przypominało koncepcję woli Schopenhauera. Por. prace Przybyszewskiego: "Ekspresjonizm, Słowacki i Genezis z Ducha" oraz "Moi współcześni". Zbliżoną koncepcję życia rozwijał w tamtym okresie Przesmycki, Górski, Abramowski, Miciński, Kasprowicz, Tetmajer, Hempel. W zasadzie tę szczególną siłę życiową określano nie w kategoriach biologicznych, lecz filozoficznych - była to siła duchowa. Rzeczywistość rozwija się - pisał Przybyszewski - mocą wewnętrznych duchowych sił. W tym wyraził się spirytualizm modernizmu.

<sup>11</sup> Legenda Młodej Polski , Warszawa 1937, s. 122.

<sup>12</sup> Por. Idee , wyd.cyt.s. 465. Na tym etapie Brzozowski utrzymywał swój wcześniejszy pogląd na życie, lecz rozdzielał psychikę na dwie warstwy: świadomą i podświadomą. W istocie podświadomość jest również jakąś formą świadomości /chodzi o świadomość niepojęciową/ w tym sensie, że zawiera ona pewne treści poznawcze i spełnia pewną rolę poznawczą. Interesujące jest rozdzielenie kultury i życia, choć niekiedy Brzozowski rozumiał pod pojęciem życia również to, co należy do warstwy myślowej /kultury/, a niekiedy pojęciem kultury obejmował znacznie większy zakres niż zakres świadomości. W "Ideach" pojęcia te funkcjonują w zasadzie jako przeciwstawne. Kulturę stanowi to, co stworzone, życie natomiast nieokreśloną twórczą siłę, to co stwarza. Kultura jest martwym elementem, życie natomiast twórczym. Kultura jest wytworem, życie - możliwością

i aktem. Elementem pośredniczącym między nimi jest owa podświadoma część psychiki. Istnieje wprawdzie pewien związek pojęcia życia u Brzozowskiego z czynnikami biologicznymi, ale nazwałem to rozumienie życia humanistycznym, ponieważ Brzozowski odnosił je wyłącznie do człowieka, ludzkości. Życie pojmował on jako odrębny i wyłączny świat człowieka. Występuje w pewnych opracowaniach odróżnienie historyczystycznej i biologicznej koncepcji życia /I. Legoswicz: "Zarys historii filozofii", Warszawa 1967, s. 463-465/. W przypadku Brzozowskiego zachodzi podobieństwo z tymi stanowiskami, które reprezentowały koncepcję historyczystyczną /G. Simmel, W. Dilthey, R. Eucken, E. Troeltsch, E. Spranger, E. Rothacker/. Lecz sama nazwa sugeruje tu związek pojęcia życia z pojęciem kultury, gdy tymczasem Brzozowski niekiedy radykalnie je oddzielał.

<sup>13</sup> W zbiorze "Kultura i życie" /"W odpowiedzi na protest", "Miriam"/ krytykował Przesmyckiego za estetyzm, sceptycyzm, gloryfikację nicości, ucieczkę przed odpowiedzialnością i czynem.

<sup>14</sup> Z poglądem o dziedziczeniu wiedzy z całego procesu ewolucji życia wystąpił Abramowski w niedrukowanej pracy "Metafizyka doświadczalna" /rękopis nr 264 w Bibliotece Narodowej/. Traktował on proces ewolucji bytu jako możliwość łączenia i kumulowania doświadczeń ze wszystkich etapów tego procesu. Celem ewolucji jest człowiek skupiający i ogniskujący wszystkie substancje, całość wszechświata.

<sup>15</sup> Idee , wyd.cyt.s.163, 157.

<sup>16</sup> S. Brzozowski: Fryderyk Nietzsche , Stanisławów 1907, s. 15.

<sup>17</sup> Idee , s. 445, 447.

<sup>18</sup> Legenda Młodej Polski , s. 71.

<sup>19</sup> Idee , s. 385 - 386. We fragmencie tym Brzozowski nawiązał do poglądu Hegla.

<sup>20</sup> Por. Drogi i zadania nowoczesnej filozofii w: "Kultura i życie".

<sup>21</sup> Filozofia Fryderyka Nietzschego w: "Kultura i życie", wyd.cyt. s. 386 - 387.

<sup>22</sup> Witold Mackiewicz: Filozofia "pracy" Stanisława Brzozowskiego w: "Studia Filozoficzne" 1973, nr 2, s. 142.

<sup>23</sup> Por. B. Łagowski: Etyczna interpretacja sztuki u Stanisława Brzozowskiego w: "Studia z dziejów estetyki polskiej", Warszawa 1972, s. 108 i nast.

<sup>24</sup> Legenda Młodej Polski , s. 165.

<sup>25</sup> Por. K. Irzykowski: Dwie rewolucje w: "Cięższy i lżejszy kal-

ber", Warszawa 1957.

<sup>26</sup> Opinię, że Brzozowski głosił potrzebę czynu, a był tylko myślicielem wyraził K. Wyka /"Modernizm polski", Kraków 1968, s. 405/.

Roman Padoł

#### S. BRZozowski AND THE PHILOSOPHICAL ASSUMPTIONS OF MODERNISM

The paper brings a comparison of the philosophical views of S. Brzozowski and the outlook on life of Polish modernism. The author presents the concept of individualism, some ontological assumptions, the concept of "life", the antirationalistic tendencies and the ethical assumptions, comparing them with parallel trends in modernism. Brzozowski is related to modernism by dealing with the same problems, however, he was one of the great personalities of his time, whose influence was a marked one.

Brzozowski's view are characterized by strong humanistic, anthropocentric tendencies - stressing the role, the creative power and the activity of man, and regarding all the phenomena as a result of human activity.

Роман Падол

#### Бжозовский и философские предпосылки модернизма

В статье сопоставляются философская позиция С. Бжозовского и мировоззрение польского модернизма. Автор рассматривает концепцию индивидуализма, некоторые онтологические предпосылки, концепцию "жизни", антирационалистическую тенденцию и нравственные воззрения Бжозовского, сравнивая их с аналогичными концепциями в модернизме. Связь Бжозовского с модернизмом заключалась в общности проблематики; он принадлежал к выдающимся личностям своего времени и сформулировал особую теорию. Концепции Бжозовского свойствен упор на гуманистическую, антропоцентрическую трактовку действительности, на творческую активность человека, интерпретация всех явлений как результат человеческого творчества.